

## Prof. Maciej Krzakowski: *Nowotwory stanowiły dla mnie zawsze platformę współpracy ze znakomitymi onkologami*



Czasopismo *Nowotwory* towarzyszyło mojemu życiu zawodowemu od pierwszych dni pracy i od chwili zainteresowania się onkologią. W czasach, gdy zaczynałem specjalizację w dziedzinie radioterapii onkologicznej – mojej pierwszej specjalizacji – czasopismo to było najważniejszym źródłem wiedzy na ten temat, co miało szczególne znaczenie wobec ograniczonej dostępności zagranicznych źródeł. Odmową zaletą *Nowotworów* była różnorodność tematyki artykułów. Publikowano prace ze wszystkich dziedzin związanych z postępowaniem przeciwnowotworowym – mogłem uzyskać wiadomości z zakresu epidemiologii i profilaktyki, diagnostyki i wszystkich metod leczenia. Mogę powiedzieć, że redaktorzy czasopisma – Profesor Jerzy Meyza i Profesor Edward Towpik – współtworzyli model wielospecjalistycznego postępowania przeciwnowotworowego. Wszelchstronność *Nowotworów* jest do dzisiaj cechą charakterystyczną, co jest zasługą obecnego redaktora – Profesora Wojciecha Wysockiego.

Jeden z pierwszych artykułów oryginalnych, którego byłem pierwszym autorem, i który opublikowałem w czasopiśmie *Nowotwory*, dotyczył wykorzystania chemioterapii poprzedzającej radykalną radioterapię u chorych na nowotwory narządów regionu głowy i szyi [1]. Znaczenie miał nie tylko fakt, że artykuł został przyjęty. Bardzo ważne było dla mnie, że był następstwem badań rozpoczętych w nawiązaniu do szkoleniowego pobytu w Holandii oraz był inspirowany przez jednego z moich mistrzów, jakim był Profesor Andrzej Hliniak. Istotne było wówczas dla mnie znalezienie wartościowego miejsca leczenia systemowego w wielospecjalistycznym postępowaniu – myślę, że praca podczas przygotowania artykułu i wyniki badań przesądziły o moich późniejszych zainteresowaniach zawodowych. Jestem nadal wierny koncepcji kojarzenia metod leczenia miejscowego z systemowymi możliwościami – wówczas leczenie systemowe miało o wiele bardziej ograniczone możliwości w porównaniu do obecnej sytuacji, kiedy stanowi równorzędne uzupełnienie radykalnych resekcji i nowoczesnego napromieniania w modelu postępowania neoadiuwantowego lub adiuwantowego.

Czasopismo *Nowotwory* stanowiło dla mnie zawsze platformę współpracy ze znakomitymi onkologami, których było bardzo wielu. Jestem ogromnie wdzięczny za tę możliwość. Z okazji stuletniej tradycji życzę pismu dalszych sukcesów, kontynuowania linii programowej związanej z wielodyscyplinarnością, wprowadzania nowych elementów. Wyrażam ogromne uznanie dla wszystkich osób, które je tworzą. Wyrazy uznania są szczerze, ponieważ znam dobrze – na podstawie osobistych doświadczeń redakcyjnych – wyzwania związane obecnie z redagowaniem naukowego periodyku. Jestem przekonany, że *Nowotwory* będą się rozwijać i będą źródłem wiedzy teoretycznej oraz praktycznej na temat postępowania przeciwnowotworowego.

### Piśmiennictwo

1. Krzakowski M, Madej G. Chemioterapia indukcyjna u chorych na zaawansowanego miejscowo płaskonabłonkowego raka głowy i szyi - spostrzeżenia wstępne. *Nowotwory*. 1988. XXXVIII; 3: 174–179.